

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 30 września 2025 r.
sprawy **P.B.**,
skazanego za popełnienie przestępstw z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.
i art. 91 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie,
z dnia 3 marca 2025 r., sygn. akt IV Ka 944/24,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód
w Szczecinie z dnia 15 marca 2024 r., sygn. akt VI K 457/23,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego P.B. kosztami postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wyrokiem z dnia 15 marca 2024 r., sygn. akt VI K 457/23, uznał oskarżonego P.B. za winnego dwudziestu jeden szczegółowo opisanych w wyroku przestępstw z art. 279 § 1 k.k. i

in., za które wymierzył mu kary pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. Sąd połączył orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, w której zarzucono szczegółowo opisane naruszenie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., a ponadto art. 12 § 1 i 2 k.k. oraz rażącą niewspółmierność kary, Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 3 marca 2025 r., sygn. akt IV Ka 944/24, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż zachowania oskarżonego ujęte w pkt. 7 i 8 jego części wstępnej - ze stosownymi zmianami ich opisu przyjętymi w punkcie I ppkt. d jego części dyspozytywnej - stanowią jeden czyn zabroniony, popełniony w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kwalifikowany z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., a nadto przyjął, że tak opisany i zakwalifikowany czyn składa się na ciąg przestępstw wskazany w pkt. I ppkt. f jego części dyspozytywnej, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymując w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego zaskarzając go w całości, zarzucając:

- „1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 167 k.p.k. w związku z art. 170 §1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 201 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność stanu zdrowia P.B. w dacie popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, celem ustalenia jego ewentualnej poczytalności bądź jej braku, stopnia uzależnienia oskarżonego od narkotyków, a także innych zaburzeń na tle psychicznym w tym kleptomanii;
2. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. oraz art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i art. 6 ust. 3 lit. b i d EKPCz poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy, co w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia P.B.

przysługującego mu prawa do obrony, a rolę obrońcy sprowadzono jedynie do fasadowej konieczności przy jednoczesnym rozstrzygnięciu pozostałych wątpliwości na niekorzyść skazanego lub pozostawieniu ich nierozstrzygniętych,

3. niezależnie od powyższych zarzutów wskazuje na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej opisanej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez nienależyte obsadzenie Sądu rozpoznającego sprawę i wydającego wyrok w II instancji, w składzie którego orzekał Sędzia Sądu Okręgowego w Szczecinie X. Y. powołany do pełnienia urzędu na podstawie postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] 2019 roku o numerze 1130.[...].2019 (Monitor Polski z 2019 r. poz. [...]) wydanego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, oraz w I instancji w której orzekał Asesor Sądowy P.G. powołanego do pełnienia urzędu przez Prezydenta RP dnia 28 września 2021 roku”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy Szczecin- Zachód w Szczecinie wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała oddaleniu na posiedzeniu ze względu na jej oczywistą bezzasadność (art. 535 § 3 k.p.k.).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wynikającej – zdaniem skarżącego – z nienależytej obsady Sądu odwoławczego.

Prawdą jest, że sędzia X. Y. wziął udział w konkursie na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Szczecinie, który toczył się przed wadliwie ukształtowaną Krajową Radą Sądownictwa (uchwała KRS z dnia [...] 2018 r., nr [...]). Po przeprowadzeniu tego konkursu X. Y. postanowieniem Prezydenta RP z dnia [...] 2019 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Rzecz jednak w tym, że zgodnie z uchwałą połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/2020 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7), którą związany jest każdy skład Sądu Najwyższego, nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, o ile wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że wadliwość procedury nominacyjnej nie powoduje automatycznie, iż sąd powszechny z udziałem sędziego powołanego w takiej procedurze jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Pogląd zawarty w uchwale połączonych Izb Sądu Najwyższego został następnie potwierdzony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22). Z tego orzeczenia wynika, iż „brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Taka sytuacja zachodzi jedynie w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominacje w takich warunkach”.

W przypadku więc sędziów sądów powszechnych, którzy uzyskali nominację sędziowską w procedurze z udziałem wadliwie ukształtowanej KRS, kwestię należytej obsady należy ustalać in concreto. Tymczasem w przedmiotowej sprawie skarżący nie wskazał jakichkolwiek argumentów lub okoliczności mających przemawiać za tym, że sąd z udziałem sędziego X. Y. nie spełnia standardu minimum bezstronności i niezawisłości. Sąd Najwyższy w tym zakresie nie powziął również wątpliwości z urzędu. Wydaje się również konieczne wskazanie, że na

etapie postępowania apelacyjnego nie były podnoszone jakiekolwiek zastrzeżenia co do składu orzekającego, a obecnie podnoszenie tego zarzutu na etapie postępowania kasacyjnego wydaje się czysto instrumentalne. Oznacza to, że zarzut okazał się oczywiście bezzasadny.

Jeśli zaś chodzi o kwestię należytej obsady sądu I instancji z udziałem asesora sądowego P.G., to twierdzenie obrońcy, że przez to sąd był nienależycie obsadzony i doszło do wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. także jest niezasadne. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 października 2007 r. w sprawie o sygn. SK 7/06 Trybunał Konstytucyjny dopuścił, pod określonymi warunkami, powierzenie sprawowania wymiaru sprawiedliwości osobom niebędącym sędziami. Ponadto w postanowieniu z dnia 9 września 2020 r., sygn. akt I KK 131/20, Sąd Najwyższy wskazał szczegółowo na szereg przepisów, które określają ustrojową pozycję asesora sądowego w wymiarze sprawiedliwości. Tymczasem skarżący nie podjął nawet próby wykazania, że status asesora nie spełnia chociażby w minimalnym stopniu standardu bezstronności i niezawisłości sądu z jego udziałem. W konsekwencji zarzut podniesiony przez skarżącego związany z orzekaniem w sprawie przez asesora sądowego nie jest zasadny.

Oczywiście bezzasadne okazały się ponadto zarzuty obrazy prawa procesowego. W kasacji podniesiono, że Sąd odwoławczy naruszył treść art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. „poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatrii na okoliczność stanu zdrowia P.B. w dacie popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów”. Ponadto zdaniem skarżącego w sprawie doszło do naruszenia prawa skazanego do obrony (art. 6 k.p.k. oraz art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i art. 6 ust. 3 lit b. i d. EKPC) ze względu na „oddalenie wniosku dowodowego obrońcy”, a także „rozstrzygnięto wątpliwości na niekorzyść skazanego lub pozostawiono je nierozstrzygnięte”. Oba zarzuty należy ocenić łącznie, bowiem w istocie dotyczą one tego samego zagadnienia: „braku przeprowadzenia wnioskowanego dowodu, który ostatecznie wykluczy prawną możliwość uznania sprawstwa P.B. zarzucanych mu czynów” (s. 8 kasacji). Sam skarżący w uzasadnieniu kasacji argumentował zresztą łącznie odnosząc się do obu zarzutów.

Wymaga odnotowania, że Sąd odwoławczy zmienił wyrok Sądu I instancji w zasadzie jedynie w zakresie kwalifikacji prawnej dwóch zachowań skazanego, w pozostałym zakresie wyrok Sądu I instancji utrzymując w mocy. Oznacza to, że Sąd odwoławczy samodzielnie nie stosował wskazanych przepisów prawa procesowego, a jedynie weryfikował prawidłowość ich zastosowania przez Sąd I instancji. W apelacji obrońca skazanego podniósł tożsamy co do treści zarzut: „obrazy prawa procesowego mającej wpływ na treść wyroku tj. art. 167 k.p.k. w zw. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność stanu zdrowia P.B. w dacie popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, celem ustalenia jego ewentualnej poczytalności, bądź jej braku, stopnia uzależnienia oskarżonego od narkotyków, a także innych zaburzeń na tle psychicznym w tym kleptomanii - albowiem przeprowadzenie tego dowodu miało istotne znaczenie dla prawnokarnej odpowiedzialności oskarżonego”.

Zarzuty kasacyjne zostały podniesione zatem nieprawidłowo. Prawidłowe postawienie zarzutów o wskazanej treści wymagało zastosowania art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k., bowiem Sądowi odwoławczemu można było jedynie zarzucić, że nie rozpoznał zarzutów apelacyjnych albo nienależycie je uzasadnił. Pomijając ową formalną nieprawidłowość należy podkreślić, że Sąd odwoławczy szczegółowo wskazał, z jakich powodów nie należało przeprowadzać opinii, o której pisał skarżący. Sąd odwoławczy podkreślił, że „oskarżony poddany już został jednorazowemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu i w przedmiocie jego poczytalności w chwili czynów (dwóch ostatnich – a chronologicznie dwóch pierwszych) wydana została opinia tego typu. W opinii tej biegli nie dostrzegli jakichkolwiek powodów, by poczytalność oskarżonego uznać za wyłączoną – choćby w części”.

Trafnie ponadto uznał Sąd odwoławczy, że skoro biegli ocenili stan zdrowia skazanego bezpośrednio oraz analizując „całą historię życiową” oskarżonego, jego pobyty w szpitalach psychiatrycznych oraz charakter stawianych zarzutów, to ówczesne sugestie obrońcy, jakoby skazany był niepoczytalny, „jawiły się jako stanowisko zupełnie dowolne i wprost oderwane od dotychczas zebranej materii dowodowej”. Oznacza to, że Sąd odwoławczy nie dopuścił się naruszenia

przepisów postępowania i zasadnie nie przeprowadził samodzielnie dowodu z opinii lekarza psychiatry. Dodać należy, że skoro wniosek ten był zbędny, nie można twierdzić o naruszeniu prawa skazanego do obrony, a tym bardziej, że istniały jakiegokolwiek wątpliwości, które rozstrzygnięto na jego niekorzyść.

Niezależnie od powyższego warto odnotować, że skarżący, powtarzając argumentację zawartą w apelacji, błędnie uznał postępowanie kasacyjne jako „trzecią instancję sądową”. Tymczasem w postępowaniu zainicjowanym kasacją nie jest dopuszczalna próba kolejnego wzruszenia wyroku Sądu I instancji. Postępowanie to nie może również prowadzić do zmiany ustaleń faktycznych. Tymczasem niemal całe uzasadnienie zarzutów 1. i 2. kasacji sprowadza się do forsowania tezy o niepoczytalności skazanego oraz ogólnikowych twierdzeń o tym, czym jest niepoczytalność. Innymi słowy, skarżący nie podał jakichkolwiek przekonujących argumentów, które świadczyłyby o potrzebie wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. Kwestia stanu zdrowia skazanego oraz jego wpływ na poczytalność została wyjaśniona przez Sądy obu instancji w stopniu zupełnie wystarczającym, co czyniło oba zarzuty bezzasadnym w stopniu oczywistym.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[WB]

[r.g.]